

Protokół
z posiedzenia Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa
odbytego w dniu 22 stycznia 2014 roku
w Sali konferencyjnej Ośrodka Inicjatyw Edukacyjno-Społecznych
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

I Obecni w posiedzeniu – Lista obecności w załączeniu

II Program posiedzenia – w załączeniu

III Przebieg obrad:

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. W. Nowak powitał zaproszonych na obrady członków KRSzWK i gości oraz złożył wszystkim życzenia Noworoczne. Poinformował, że ze względu na odbywającą się równoległe z obradami KRSzWK uroczystość pożegnania kończącego misję Konsula Generalnego Słowacji w Krakowie, w obradach nie będzie uczestniczył Marszałek Województwa Małopolskiego, który przesłał w tej sprawie list. Z tego samego powodu Wojewoda Małopolski przybędzie na obrady z opóźnieniem. W posiedzeniu nie będzie także uczestniczyła pani wiceprezydent Elżbieta Koterba, ze względu na chorobę, a nową przewodniczącą Porozumienia Samorządów Studenckich Uczelni Krakowa Annę Orlof zastępuje wiceprzewodniczący Paweł Domino.

Przypomniał, że wszyscy zaproszeni otrzymali wcześniej program posiedzenia i zapytał o ewentualne uwagi do niego. Wobec braku uwag do przygotowanego programu przekazał głos gospodarzowi posiedzenia.

Rektor UP prof. dr hab. Michał Śliwa podziękował za zaszczyt powierzenia organizacji posiedzenia KRSzWK. Przedstawił biorących w nim udział członków władz Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – prorektorów, kanclerza, zastępcę kanclerza i kvestora – patrz lista obecności. Powitał wszystkich zebranych w nowym obiekcie Uniwersytetu Pedagogicznego, który został uruchomiony z początkiem 2014 roku, a powstał w miejscu nabytego od Wojewody Krakowskiego w roku 1996 budynku po warsztatach Technikum Zieleni Miejskiej z Pędzichowa. Wcześniej w tym obiekcie mieściła się Szkoła Powszechna im. Tadeusza Kościuszki powstała w 1910 roku. Zakupiony w 1996 roku obiekt został poddany w ostatnich latach remontowi i rozbudowie, których efektem jest stan obecny. Dzięki tym działaniom Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie wzbogacił się o nowy

budynek przy ul. Jęczmiennej w Krakowie, w którym, zgodnie z jego nazwą, znalazły siedzibę jednostki uniwersyteckie związane z inicjatywami edukacyjnymi i społecznymi, takie jak: Europejskie Centrum Kształcenia Multimedialnego i Ustawicznego, Radio Internetowe, Telewizja Internetowa. Pojawią się wkrótce kolejne, m.in. Studio Filmowe zajmujące się produkcją filmu edukacyjnego itd.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za zaproszenie i gościnę i poprosił o przedstawienie pierwszego punktu obrad.

Ad. 1/ Współpraca małopolskich uczelni z Wojewódzkim Urzędem Pracy dotycząca badania losów absolwentów szkół wyższych.

Ref. Dyrektor WUP Andrzej Martynuska

Przypomniał, że kilka lat temu w związku z nowelizacją ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, która wprowadziła obowiązek badania losów absolwentów uczelni, a zarazem biorąc pod uwagę potrzeby władz wojewódzkich w zakresie informacji, pozwalających kreować elementy polityki zatrudnienia, Wojewódzki Urząd Pracy podjął z radością inicjatywę ówczesnego przewodniczącego KRSzWK prof. Karola Musioła, żeby skoordynować badania losów absolwentów w oparciu o doświadczenie WUP, który od paru dobrych lat prowadził badania losów absolwentów szkół zasadniczych. Doświadczenia te wskazują na duże korzyści dla programowania procesu edukacyjnego z tych badań. Dla współpracy z uczelniami WUP uzyskał patronat marszałka Romana Ciepeli. Projekt współpracy został zaprezentowany na posiedzeniu KRSzWK. WUP przyjął założenie, że opracuje zestaw wspólnych pytań ze względu na konieczność zapewnienia spójności bazy danych, a następnie spójności analiz porównawczych. Część uczelni miała już własne doświadczenia w tym zakresie, ale bardzo szybko się okazało, że działają wg innego planu i ich dane nie są kompatybilne. W kwestionariuszach nie było takich samych pytań, chociaż zdarzały się podobne, w dodatku badania były prowadzone w różnych horyzontach czasowych. W toku uzgodnień z przedstawicielami uczelni ustalono, że WUP będzie miał dostęp tylko do danych wspólnych, zbieranych przez uczelnie w ramach własnych projektów badawczych. WUP wziął na siebie zakup odpowiedniego narzędzia w postaci ankiety elektronicznej i zobowiązał się do jej bezpłatnego udostępnienia uczelniom. Równoległe do prac zespołu przedstawicieli uczelni i WUP, WUP zlecił pani prof. Urszule Sztandar-Sztanderskiej z UW opracowanie zestawu wspólnych pytań. Wybrano Panią Profesor, gdyż

od wielu lat specjalizuje się w badaniu rynku pracy i jest uznanym ekspertem w tym zakresie w agendach rządowych. Po takim przygotowaniu odbyła się prezentacja projektu na forum KRSzWK i wówczas ujawniły się niesygnalizowane wcześniej zastrzeżenia części uczelni. Np., że pytań jest za dużo, że oczekuje się przeformatowania ankiet używanych do tej pory przez uczelnie, aby uzyskać wspólną pulę informacji w ramach prowadzonych badań. W związku z tym podjęte zostały dalsze pertraktacje WUP z uczelniami, których celem było wypracowanie wspólnego porozumienia regulującego współpracę w zakresie badań losów absolwentów. WUP gwarantował poufność wyników badań i analiz, pozostawiał w rękach uczelni dane źródłowe itd. Ostatecznie do porozumienia z WUP przystąpiło osiem uczelni. Pozostałe uczelnie miały różnorakie argumenty przeciwko takiej formie współpracy, ale to uniemożliwiło stworzenie wspólnej formuły badań. M.in. Uniwersytet Jagielloński zgłaszał zastrzeżenia, jednak w ostatnim roku przekazał WUP dane z badań. Część wspólna tych danych nie jest ściśle taka, jak opracowana przez WUP, ale z pewnym niepokojem WUP może uznać, że nadają się one do porównań. Ponadto WUP otrzymywał kompletne raporty z badań z Uniwersytetu Ekonomicznego, ale z punktu widzenia analizy porównawczej te dane były bezużyteczne. Tego typu raporty ze względu na brak wiedzy, co do zadawanych absolwentom pytań, lub jeżeli te pytania są odmienne od zadawanych w pozostałej próbie badawczej nie dają możliwości porównań. W konsekwencji, tego typu raport ma małą wartość poznawczą.

Reasumując doświadczenia zebrane w toku prowadzonych badań zwrócił uwagę, że poza ośmioma uczelniami, które podpisały porozumienie o współpracy z WUP, nie udało się z pozostałymi uzgodnić wspólnego terminu badawczego. W konsekwencji, jeśli jedna uczelnia prowadzi badania po trzech miesiącach od ukończenia studiów, inna po sześciu, a wszystkie po roku, to te badania nie są porównywalne. Dodatkowym mankamentem jest fakt, że absolwenci uczelni nie są tak bardzo skłonni uczestniczyć w badaniach jak np. absolwenci zasadniczych szkół zawodowych. W efekcie, na niektórych uczelniach zbyt mały odsetek absolwentów wziął udział w badaniach (jest uczelnia, na której tylko 5% absolwentów udzieliło odpowiedzi).

W związku z powyższym, dane, którymi WUP dysponuje, wymagają jeszcze dalszych uzgodnień i koordynacji, może poza danymi z PK. Te działania będą oczywiście przez WUP kontynuowane. Podstawowym problemem jest fakt, że populacja absolwentów, która jest objęta tymi badaniami w ramach porozumień z ośmioma uczelniami stanowi 15-20 procent całej populacji absolwentów wyższych uczelni w Małopolsce. To znacząco ogranicza możliwości analizy i badań oraz ich znaczenie. W międzyczasie pojawiły się informacje,

że obowiązek badania losów absolwentów przez uczelnie zostanie usunięty z ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, jednocześnie zostanie wydane rozporządzenie do ustawy, które określi jedną i jednolitą dla całego kraju metodę badawczą losów absolwentów uczelni. Nieoficjalne informacje sugerują, że badania będą prowadzone w okresie trzech i sześciu lat od zakończenia studiów. W dodatku, szkoły artystyczne mają realizować to zadanie wg własnych wytycznych.

Dzisiejsza prezentacja historii i efektów dotychczasowej współpracy WUP z uczelniami została uzgodniona po wyborach władz uczelni na obecną kadencję. Ma służyć zastanowieniu się nad dalszą współpracą. Pokreślił, że osobiście widzi ogromne korzyści z badania losów absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i będą one jeszcze większe, gdyż z każdym rokiem wzrasta umiejętność wykorzystania tych danych do przygotowania programów, do uzupełnienia treści programowych w taki sposób, aby ich absolwenci byli bardziej atrakcyjni na rynku pracy. Jednocześnie zaznaczył, że dotychczasowe doświadczenia w realizacji badań losów absolwentów wyższych uczelni wskazują, że są małe szanse na akceptację tych badań ze strony wszystkich uczelni.

Zadeklarował, że WUP będzie się wywiązywał ze zobowiązań wynikających z umowy z ośmioma uczelniami i podtrzymuje zaproszenie dla pozostałych uczelni do prowadzenia tych wspólnych badań. W każdej chwili WUP oferuje bezpłatne udostępnienie elektronicznej ankiety badawczej przygotowanej dla tego projektu, ale zawiesi aktywne zabiegi o przyłączenie się kolejnych uczelni do tych badań, zwłaszcza, że jest już prawie gotowy mechanizm badania pewnych elementów losów absolwentów w oparciu o dane ZUS, o pesel. Tylko, że będą to ograniczone dane, tzn. czy dany człowiek, pracuje, uczy się, w rok, dwa lata, trzy lata. Sądzi, że nie jest to wystarczająca informacja, aby wyciągać wnioski, co do treści programowych, treści nauczania.

Przypomniał, że oprócz przygotowania projektu badań losów absolwentów wyższych uczelni, WUP został przed laty poproszony przez Przewodniczącego KRSzWK o zrobienie analizy danych Powiatowych Urzędów Pracy (PUP) z rejestrów bezrobotnych. Ilu absolwentów poszczególnych kierunków studiów rejestruje się jako bezrobotni i jaka jest ich historia? Wymagało to dostosowania programu, za który odpowiada Ministerstwo Pracy, ale udało się to zrobić. W tym roku po raz pierwszy WUP przygotował taką analizę.

Kierownik projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji Adam Biernat przedstawił opracowanie na temat bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni na podstawie danych z 21 PUP. Przygotowywany raport pokazuje sytuację absolwentów

wyższych uczelni, którzy od 2000 roku rejestrowali się jako bezrobotni absolwenci. Zapowiedział opublikowanie raportu obejmującego absolwentów wszystkich typów szkół, nie tylko wyższych.

Te badania starano się skorelować z badaniami prowadzonymi w skali całego kraju przez zespół prof. Górniaka pt. *Bilans kapitału ludzkiego*. Do współpracy pozyskano jedną z osób pracujących w ramach tego projektu, panią Magdalenę Jelonek, związaną obecnie z Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie. Odnotowano skorelowany ze wzrostem ogólnej liczby absolwentów wyższych uczelni wzrost liczby tych spośród nich, którzy zarejestrowali się jako bezrobotni. Wyniki badań wskazują, że wbrew medialnym opiniom absolwenci wyższych uczelni w porównaniu do absolwentów innych typów szkół, trafiają na bezrobocie dużo rzadziej i dużo krócej w nim pozostają. Nieprawdziwe są informacje, że wyższe uczelnie przyczyniają się do wzrostu bezrobocia, wskazują na to wyniki zarówno badań przeprowadzonych przez WUP, jak i badania prowadzone w ramach *Bilansu kapitału ludzkiego*. Średnio od 8 do 16 procent absolwentów wyższych uczelni rejestrowało się w poszczególnych latach okresu objętego badaniami w PUP jako bezrobotni. Wahania tego wskaźnika są skorelowane z koniunkturą gospodarczą, jakkolwiek w ostatnich latach notuje się spadek bezrobocia, co można wiązać z rozwojem sektora usług w Krakowie i okolicy. Zwrócił uwagę, że samo zarejestrowanie się nie jest faktem negatywnym, gdyż urzędy pracy są powołane do tego, aby pomóc wejść na rynek pracy. Absolwenci, którzy skorzystali z narzędzi urzędów pracy ułatwiających wejście na rynek pracy, takich jak staże zawodowe i po nich nie zgłosili się ponownie do rejestru bezrobotnych, to osoby, które zatrudniły się z pomocą urzędów pracy.

Przedstawił zestawienie pokazujące jaki odsetek bezrobotnych absolwentów wywodzi się z poszczególnych uczelni. Zaznaczając, że ma on służyć przede wszystkim pokazaniu, w jakim stopniu na rynek pracy w Małopolsce oddziałują absolwenci uczelni spoza tego województwa. O wiele istotniejsze dla poszczególnych uczelni jest zestawienie przedstawiające, jaki procent wśród ogółu absolwentów danej uczelni stanowią ci, którzy zarejestrowali się jako bezrobotni na przestrzeni lat 2005-2012.

Wśród absolwentów, którzy zarejestrowali się w PUP wyróżnić można dwie zasadnicze grupy. Pierwsza nie jest zagrożona długotrwałym bezrobociem, składają się na nią ci, absolwenci, którzy zarejestrowali się PUP i w ciągu trzech lub od trzech do sześciu miesięcy znaleźli pracę. Drugą stanowią ci, którzy w rejestrach bezrobotnych są ponad dwa lata. Są to też osoby, które czasem kilkakrotnie wchodziły na rynek pracy, ale się na nim nie utrzymały.

W I kwartale br. WUP zamierza zakończyć analizę danych i przygotować ją w formie krótkiego raportu. Zadeklarował, że jeśli rektorzy będą zainteresowani powrotem do tego tematu, to oczywiście WUP przygotowuje na kolejne posiedzenie prezentację na ten temat. Poinformował, że we współpracy z Krakowskim Urzędem Statystycznym, WUP zamierza w tym roku wznowić raport pt. *Tendencje i kierunki zmian na rynku szkolnictwa wyższego*. Podziękował uczelniom za przekazane dane do tego raportu.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za przedstawione prezentacje, poruszające bardzo istotny problem i poprosił o uwagi i pytania.

Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka wyraził zainteresowanie, zwłaszcza danymi zawartymi w drugiej prezentacji, gdyż wykazują one nieprawdziwość opinii prezentowanych w prasie o skali bezrobocia wśród absolwentów wyższych uczelni na poziomie 25%-40%. Władze uczelni muszą z tym polemizować. Sądzi, że w dobie kryzysu poziomo bezrobocia 7%-8%, to nie jest zły rezultat, oczywiście trzeba te dane analizować i wyciągać z nich wnioski na przyszłość.

Odnosnie kwestii włączenia się w projekt badań losów absolwentów prowadzony przez WUP zaznaczył, że AGH prowadzi takie badania już od ponad 10 lat, ma wypracowaną metodologię i korzysta z darmowego oprogramowania. W związku, z czym dopasowanie się do metodologii i kształtu badań wspólnych z WUP jest trudne, gdyż grozi utratą możliwości dokonywania porównań do danych zebranych w ciągu ostatnich 10 lat. Dla uczelni ważniejsze jest porównanie wyników badań z poprzednich lat niż porównanie ich z innymi uczelniami. Oczywiście AGH deklarowało przekazywanie danych do wykorzystania przez WUP, ale są one mało przydatne ze względu na brak kompatybilności. W dodatku, w chwili obecnej ujednolicanie systemu w skali województwa jest wątpliwe, gdyż w każdej chwili może się okazać, że nie będzie obowiązku prowadzenia badań, lub że będzie trzeba prowadzić je wg jednolitego wzorca w skali całego kraju. Należy, zatem poczekać na wyjaśnienie się tej kwestii.

Prorektor ds. Nauki Politechniki Krakowskiej prof. dr hab. inż. Jan Kazior zapytał, czy WUP ma informacje, jak dużo absolwentów pozostaje na terenie Małopolski. Zwrócił uwagę, że duże uczelnie rekrutują studentów z wielu regionów, zwłaszcza z Województwa Podkarpackiego, Śląskiego i Świętokrzyskiego. Bez wiedzy o tym czy oni pracują, czy są

bezrobotni lub wyemigrowali, wnioski na podstawie danych z Województwa Małopolskiego są obciążone błędem, który w niektórych przypadkach może być dyskwalifikujący.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak przyłączył się do tych zastrzeżeń w kontekście przygotowywania publikacji raportu. Brakło danych kluczowych, jeśli na 100 absolwentów 50 wyjechało z Małopolski, to prezentowane przez WUP dane są niewiarygodne. Konieczne jest uwzględnienie drugich kierunków studiów. Np. Spośród 100 absolwentów 50 wyjechało z Małopolski, a 20 kontynuuje edukację na drugim kierunku studiów, zatem wnioski są wyciągane na podstawie 30 i znacząco mogą się różnić od faktycznego stanu rzeczy. Poprosił o przemyślenie kształtu raportu, który ma być publikowany, aby nie generował błędnych wniosków. Np. pokazane w prezentacji zestawienie, przedstawiające jaki odsetek absolwentów zarejestrowanych w PUP wywodzi się z poszczególnych uczelni bez powiązania z ogólną liczbą absolwentów z tych uczelni, nie może być publikowane, gdyż nie jest to informacja, a dezinformacja. Wątpliwe jest też porównywanie uczelni o zasadniczo różnym profilu, np. wyższych szkół zawodowych i klasycznego uniwersytetu lub politechniki. Oczywiście wiarygodne dane o skali bezrobocia wśród absolwentów byłyby bezcenne i powinny prowadzić do realnych konsekwencji finansowych dla uczelni. Skala bezrobocia wśród absolwentów jest miernikiem jakości kształcenia. Konieczne jest zagwarantowanie wiarygodności wyników badań. Zaapelował o poważne przeanalizowanie, na ile uzyskane przez WUP wyniki są prawdziwe, istotne jest, aby uczelnie nie musiały oprostowywać ich ze względu na skalę możliwych błędów. Zwrócił uwagę, że wykazany na podstawie przeprowadzonych badań procent bezrobotnych absolwentów jest bardzo korzystny dla uczelni, ale nie mogą one akceptować zagrożeń wynikających z nieoszacowanej skali bezrobocia wśród tych absolwentów, którzy wyjechali poza Małopolskę, zwłaszcza ze względu na kształt rynku rekrutacji absolwentów i dużą ich mobilność. Łatwo wykazać, że skala bezrobocia jest większa, jeśli uwzględni się dane o absolwentach uczelni krakowskich z innych województw.

Dyrektor WUP Andrzej Martynuska zapewnił, że żadne z prezentowanych na posiedzeniu danych nie zostaną upublicznione nim się ukaże raport. Po drugie, analizy robił członek zespołu prof. Górniaka, zatem osoby, co do której zaufanie mają również rektorzy. Zapewnił, że raport będzie bardziej szczegółowy i zostaną w nim uwzględnione zgłoszone dziś uwagi. Dodał, że możliwe jest opracowanie zgromadzonych danych wg poszczególnych kierunków studiów dla danej uczelni. Jest to szczególnie wskazane w przypadku dużych uczelni i może

przynieść wiele cennych informacji. Trudno o dłuższą dyskusję w trakcie dzisiejszego posiedzenia, dlatego zaprosił wszystkich do zgłaszania uwag i zainteresowania na adres WUP. Rozumie korzyści jakie uzyskuje AGH z możliwości porównywania danych z dłuższego okresu czasu, ale spodziewa się, że gdy po paru latach powiększy się baza porównawcza w ramach projektu wspólnych badań, to może władze tej uczelni zmienią zdanie i przyłączą się do nich.

Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka zwrócił uwagę, że jego uczelnia pozyskuje dane od ponad 80% swoich absolwentów, dlatego uważa, że wyniki przedstawione przez WUP co do skali bezrobocia w ramach województwa wydają się wiarygodne. Pokreślił, że co prawda część studentów wywodzi się spoza Województwa Małopolskiego, ale o wiele więcej chce zostać w Krakowie. Jeśli wyjeżdżają, tzn., że często mają tam pracę. Zakłada, że wyniki w skali całego kraju nie będą gorsze, ale nie zmienia to faktu, że dane są cząstkowe. Dlatego wskazana jest duża ostrożność, także w prezentacji danych. Ogromne zastrzeżenie budzi pierwszy slajd prezentujący udział absolwentów danej uczelni w grupie bezrobotnych bez powiązania z wielkością tej uczelni.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak wskazał, że zgodnie z zasadami obowiązującymi w statystyce, jeśli skala odpowiedzi na ankietę jest poniżej 25 - 30%, to nie można takich danych analizować.

Kierownik projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji Adam Biernat przypomniał, że ten pierwszy slajd był prezentowany, aby ukazać wpływ absolwentów uczelni spoza województwa na rynek pracy. W świetle zawartych w nim danych, ok. 20% rejestrujących się bezrobotnych absolwentów ukończyło uczelnie poza granicami regionu. W świetle danych przekazanych przez uczelnie krakowskie, odsetek kandydatów na studia w nich spoza województwa jest zróżnicowany, ogółem 55% studentów I roku pochodziło z Małopolski, zaś pozostali w 80% wywodzą się z trzech ościennych województw; Podkarpackiego, Śląskiego i Świętokrzyskiego. Obecnie nie ma możliwości pozyskania danych spoza regionu, w przyszłości ma powstać centralny rejestr bezrobotnych. Dlatego wszystkie uwagi i zastrzeżenia metodologiczne zgłoszone dzisiaj do przygotowywanego raportu muszą się w nim znaleźć. W tym, szacunkowe dane, ilu absolwentów zostaje w Małopolsce.

Prorektor UJ ds. Collegium Medicum UJ Prof. dr hab. n. med. Piotr Laidler zapytał, jak liczna była grupa bezrobotnych absolwentów objęta badaniami.

Kierownik projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji Adam Biernat przypomniał, że były to wszystkie osoby, które zarejestrowały się w objętym badaniami okresie. Trudno o wskazanie konkretnej liczby, gdyż część osób rejestrowała się kilkukrotnie w różnych latach, zatem nie można zsumować danych z poszczególnych lat.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podkreślił, że uczelnie są zobligowane do badania losów absolwentów i z pewnością będą to robiły nadal. Nie wiadomo jaka będzie forma realizacji tego obowiązku. W związku z nagonką medialną na uczelnie, nie przewiduje, aby Ministerstwo zniosło ten obowiązek. Nie wierzy w unifikację ankiety badawczej ze względu na zróżnicowanie uczelni. Porównywanie politechniki z klasycznym uniwersytetem, czy wyższej szkoły zawodowej z klasycznym uniwersytetem, to nieporozumienie, gdyż są to instytucje nieporównywalne. Wszystkie wyższe uczelnie mają działy, które prowadzą te badania i tak być musi, gdyż rzetelne informacje są dla nich bardzo potrzebne. Jeżeli uda się uzyskać wsparcie WUP, to będzie to dla uczelni bardzo korzystne, ale warunkiem kluczowym jest, to, aby uczelnie porozumiały się na wstępie. Muszą uzgodnić między sobą co powinno być badane, a wówczas współpraca z WUP będzie prosta, gdyż uczelnie wskażą to, co je interesuje. Zaaapelował o przemyślenie zakresu badań i zorganizowanie roboczego spotkania przedstawicieli uczelni i WUP w tej sprawie w celu uzgodnienia wspólnego zakresu badań.

Dyrektor ACK CYFRONET AGH prof. dr hab. Kazimierz Wiatr wskazał, że obawy rektorów wynikają z tego, że twórcy raportu napiszą do niego solidną metryczkę. Jednak media po otrzymaniu raportu nie będą czytały tej metryczki, tylko same zinterpretują liczby w nim zawarte. W konsekwencji, może pojawić się wiele błędnych informacji, które być może potem doczekają się sprostowania, ale nie zmieni to faktu, iż pierwsze wrażenie pozostanie. Stąd wynika największa obawa, iż te dane pokazują pewien fragment, który dla fachowców jest zrozumiały. Są oni świadomi ograniczeń metodologicznych i niekompletności danych, tymczasem media nie będą się wdawały w takie głębokie analizy, a skutki ich informacji mogą być bardzo poważne. Kandydaci na studia i ich rodzice czytają prasę.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak poparł stanowisko przedmówcy i zapytał o dalsze uwagi, a wobec ich braku, zamknął dyskusję nad tym tematem.

Ad. 2/ Prezentacja działalności Porozumienia Doktorantów Uczelni Krakowskich.

Ref. Mgr Magda Ziółkowska, Przewodnicząca PDUK

Prezentacja w załączeniu.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za prezentację działalności PDUK i otworzył dyskusję nad tym tematem.

Rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Stanisław Tabisz uzupełnił informację na temat stypendiów przyznawanych doktorantom przez Prezydenta Miasta Krakowa. Zwrócił uwagę, że Prezydent przyznaje stypendia dla młodych twórców do 30 roku życia i ostatnio trzech doktorantów z ASP uzyskało takie stypendia.

Prorektor UJ ds. Collegium Medicum UJ prof. dr hab. n. med. Piotr Laidler zapytał, ilu doktorantów reprezentuje PDUK?

Przewodnicząca PDUK mgr Magda Ziółkowska poinformowała, że większość, ale nie pamięta dokładnej liczby.

Rektor Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego prof. dr hab. Jerzy Malec zapytał, jak można przystąpić do PDUK, gdyż od roku jego uczelnia prowadzi studia doktoranckie.

Przewodnicząca PDUK mgr Magda Ziółkowska poinformował, że wystarczy jeśli doktoranci z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego skontaktują się z władzami PDUK.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za rzetelną i wartościową prezentację działań PDUK i zaapelował do PDUK o wsparcie rektorów w walce o jakość doktorantów. Istniejący algorytm zachęca do rozbudowy studiów

doktoranckich ponad racjonalną miarę. Ilość nie przechodzi w jakość. Jeżeli dopuściliśmy do degradacji nie tylko matury, ale obecnie także stopnia magistra, to konieczna jest obrona jakości studiów doktoranckich. Statystyka jest nieubłagana w populacji 40 milionowego kraju, przy tej liczbie absolwentów studiów magisterskich, do studiów doktoranckich predyspozycje intelektualne i inne posiada ok. 10%. Gwałtowny wzrost liczby doktorantów grozi dewaluacją stopnia doktora i uderza w interesy najzdolniejszej części doktorantów. Presja ekonomiczna jest silna, ale konieczne jest przeciwstawienie się jej i zachowanie zdrowego rozsądku.

Rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II Ks. prof. dr hab. Władysław Zuziak poparł stanowisko Przewodniczącego KRSzWK. Dodał, że efektywność studiów doktoranckich jest bardzo niska, kończy je ok. 20% spośród osób, które je rozpoczęły.

Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego prof. dr hab. Michał Śliwa uznał, że to, iż tylko co piąty adept studiów doktoranckich kończy je obroną świadczy, iż weryfikacja jest skuteczna.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zgodził się, że z jednej strony to dobrze, iż prowadzona jest tak ostra selekcja, jednak z drugiej niepotrzebnie angażuje się duże środki w mało produktywne działania.

Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka zwrócił uwagę, że masowość studiów doktoranckich jest naturalną konsekwencją przekształcenia ich w trzeci stopień studiów.

Przewodnicząca PDUK mgr Magda Ziółkowska podkreśliła, że zbyt duża liczba doktorantów została przez PDUK uznana za jedną z pięciu barier w zatrudnianiu absolwentów studiów doktoranckich w instytucjach naukowych. PDUK jest za podniesieniem elitarności studiów doktoranckich. Informacje na ten temat są w materiałach przekazanych uczestnikom posiedzenia, nie było czasu, aby dokładnie prezentować je w trakcie obrad.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podkreślił, że jakość studiów doktoranckich jest nieakceptowana. Przykładem są sytuacje, gdy jeden profesor ma pod opieką 10 doktorantów. To są nierealne rozwiązania.

Poprosił o komentarz prof. Andrzeja Białasa, jako posiadającego największe doświadczenie w kształceniu kadry naukowej.

Prezes PAU prof. dr hab. Andrzej Białas odwołując się do swojego doświadczenia oświadczył, że już w najwcześniejszym okresie jego aktywności w tym zakresie, uważano, iż dawniej doktoraty były lepsze. W związku z tym nie dramatyzowałby tak bardzo. To jest klasyczny przykład procesów dewaluacji wszystkiego. Dawniej matura coś znaczyła, dzisiaj nic. Nie ma na to rady, możemy oczywiście ponarzekać, ale to nic nie zmienia.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zgodził się ze spostrzeżeniami Prezesa PAU, jednocześnie zwrócił uwagę, że liczba doktorantów jest wtórnym efektem rachunku ekonomicznego. Dla władz uczelni algorytm stosowany przy przeliczaniu liczby doktorantów jest bardzo silnym bodźcem do rozbudowy tej formy kształcenia.

Prezes PAU prof. dr hab. Andrzej Białas wziął odpowiedzialność za ten stan rzeczy, gdyż był autorem algorytmu. Dodał, iż uważa, że to dobrze, iż utrzymał się przelicznik 5 dla doktoranta. Nie uważa dużej liczby doktorantów za złe rozwiązanie, zwłaszcza że wspomniane 10% od ogółu liczby studentów to ciągle jest bardzo duża liczba.

Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka zastrzegł, że trzeba rozróżnić dwie kwestie. Duża liczba doktorantów nie jest jeszcze problemem, bo jest to trzeci stopień kształcenia. Mówi się, że będzie bardzo dużo absolwentów studiów doktoranckich, którzy nie obronią pracy dyplomowej. Przytoczył przykład Politechniki Kopenhaskiej, która kształci 8 tys. studentów i 2,5 tys. doktorantów. Natomiast trzeba dbać o jakość studiów doktoranckich, aby potem mogli znajdować zatrudnienie w uczelniach krakowskich. Na AGH podjął decyzję, aby doktoranci mogli startować w konkursach na stanowiska asystentów, w związku z tym, że tylko średnio co piąty kończy studia doktoranckie, to znaczący odsetek absolwentów studiów doktoranckich znajduje zatrudnienie na AGH.

Prezes PAU prof. dr hab. Andrzej Białas dodał, że na uczelniach amerykańskich doktoranci stanowią główną siłę amerykańskiej nauki. Tak naprawdę naukę robią doktoranci i bez nich trudno o szybki rozwój badań naukowych.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zgodził się, że tak jest na uczelniach amerykańskich, na których doktoranci włączani są w realizację grantów

i efektywnie realizują badania. Jednak na uczelniach polskich zaledwie 20% spośród rozpoczynających studia uzyskuje stopień doktora, zatem błąd jest popełniany już na samym początku. Jeżeli to ma służyć podniesieniu jakości, to nikt nie będzie oponował. Jednak, jeśli to służyć ma przede wszystkim celom ekonomicznym, to tak nie może być.

Przewodnicząca PDUK mgr Magda Ziółkowska zwróciła uwagę na jeszcze jedną przyczynę wzrostu liczby doktorantów. Otóż realizują oni obowiązkową praktykę zawodową, a tym samym wyrabiają godziny dydaktyczne, co ma przełożenie i na pensum i na godziny ponadwymiarowe. Jeszcze raz zaapelowała o zapoznanie się z raportem PDUK, w którym jest więcej szczegółów także na ten temat. Wyraziła nadzieję, że rektorzy włączą się w prace PDUK i pomogą zbadać strukturę zatrudnienia na uczelniach i podejmą działania w tych najważniejszych kwestiach dla młodych naukowców.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podkreślił, że poruszone problemy są tak ważne, iż KRSzWK powinno powrócić do nich na którymś z kolejnych posiedzeń i omówić je bardziej kompleksowo. Wskazane jest porównanie sytuacji na klasycznym uniwersytecie, politechnice i wyższej szkole zawodowej, poprzez prezentacje reprezentantów tych uczelni.

Rektor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sady przyłączył się do stanowiska, że duża liczba doktorantów, to nie jest złe zjawisko. Trzeba zastanowić się raczej na tym, kto stworzył warunki, że uczelnie mają dużo doktorantów, że nie wszyscy z nich bronią prace dyplomowe i kto jest odpowiedzialny za jakość. Źródłem tych wszystkich zjawisk jest ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Na studia doktoranckie idą często absolwenci obawiający się, że nie dostaną pracy, zatem przedłużają sobie młodość i rozpoczynają studia doktoranckie. Co do efektywności uzyskiwania stopnia doktora, to jest ona uzależniona od jakości promotora i wymagań przez niego stawianych oraz tego jakich recenzentów uczelnia skieruje do oceny pracy doktorskiej. Ten temat jest dobry dla Kongresu Kultury Akademickiej. Środowisko akademickie powinno samo uderzyć się w pierś w kwestii obniżania jakości studiów doktoranckich. Władze uczelni mogą oczywiście apelować do doktorantów o wysoką jakość, ale jeśli tworzą warunki do łatwiejszego uzyskania doktoratów przy niższych wymaganiach, to dlaczego młodzi ludzie mają z tego nie korzystać. Jest jeszcze jeden element wzmagający wzrost liczby doktorantów, otóż jednym z wymogów stawianych kandydatom do tytułu profesora jest wypromowanie przynajmniej trzech

doktorów. W konsekwencji, doktorzy habilitowani starają się pozyskać szybko liczną grupę doktorantów i czasem pomagają im po to, żeby jak najszybciej ukończyli swoje prace.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za te cenne uwagi. Zachęcił do porównania jaki procent doktorantów uczelni amerykańskich pracuje naukowo, a jak to jest na polskich uczelniach. Pozostaje jeszcze kwestia finansowania studiów doktoranckich. Są to młodzi ludzie dwudziestoparoletni, którzy jeśli nie otrzymają stypendium, to muszą gdzieś pracować. Niewielu może liczyć na wsparcie rodziców. Dlatego zamiast poświęcać się badaniom, zajmują się zarabianiem na życie.

Wobec braku dalszych uwag zamknął dyskusję nad tym tematem i otworzył omawianie punktu trzeciego.

Ad. 3/ Phil Epistemoni – rozważenie wyboru laureatów wg obecnego regulaminu, tj. za lata 2012-2013 lub zmiana formuły nagrody i regulaminu.

Ref. Kierownik Działu Promocji i Informacji UJ Kinga Drechny-Mucha

Poinformowała, że przeprowadziła wstępne konsultacje z przedstawicielami kilku uczelni na temat nagrody Phil Epistemoni. Konkluzja tych konsultacji jest taka, że proponuje zachowanie tej Nagrody. Jeśli rektorzy zaakceptują tę propozycję, to poprosiła żeby ze względu na zmiany w organizacji pracy mediów, pojawienie się ich nowych rodzajów, zanik specjalizacji wśród dziennikarzy i ograniczenie liczby dziennikarzy zajmujących się nauką lub szkolnictwem, do końca lutego otrzymała czas na wypracowanie jej nowej formuły. Do prac nad tym zagadnieniem zamierza włączyć przedstawicieli innych uczelni. Ostateczny projekt zostałby przedstawiony do akceptacji rektorów za pośrednictwem Sekretarza KRSzWK. Być może zamiast wyboru laureata lepszym rozwiązaniem będzie ogłoszenie konkursu na artykuł prasowy lub inne dzieło dziennikarskie poświęcone popularyzacji nauki i szkolnictwa wyższego. Rektorzy mogliby wypowiedzieć się na drodze e-mailowej, aby nie czekać w tej sprawie do kolejnego posiedzenia KRSzWK.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zapytała, czy w związku ze zmianami w funkcjonowaniu mediów nie szkoda pieniędzy na tę nagrodę, skoro są takie poważne problemy ze znalezieniem kandydatów na jej laureatów. Być może lepiej przeznaczyć środki wydatkowane na Nagrodę na wykupienie raz do roku publikacji prasowej prezentującej stanowisko KRSzWK.

Rektor UPJP 2 ks. prof. dr. hab. Władysław Zuziak przyłączył się do propozycji Pani Rektor PWST, aby środki z Nagrody przeznaczyć na sfinansowanie kampanii medialnej np. zwalczającej stereotyp o kształceniu bezrobotnych przez uczelnie.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zwrócił uwagę, że to jest tylko 15 tys. zł. i trudno spodziewać się, że takie środki pozwolą na osiągnięcie znaczących efektów w mediach. Poprosił panią Kingę Drechny-Muchę o sprawdzenie, czy ta Nagroda jest znana w środowisku dziennikarskim w Małopolsce i czy jest przez nie ceniona. Odpowiedzi w większości wypadków były wymijające. Możliwe są trzy rozwiązania:

- Zlikwidowanie Nagrody
- Przeznaczenie środków zarezerwowanych na ten cel na inną nagrodę czy artykuł zamawiany
- Po rozpoznaniu rynku w porozumieniu z dziennikarzami utrzymanie Nagrody w nieco innej formule.

Poprosił o zastanowienie i kontakt działów promocji poszczególnych uczelni z panią Kingą Drechny-Muchą.

Rektorzy zgodzili się na przeprowadzenie konsultacji w tej sprawie.

Ad. 4/ Rozliczenie budżetu KRSzWK za rok 2013 i przyjęcie planu budżetu na rok 2014.

Ref. Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak

Poinformował, że faktyczne koszty funkcjonowania KRSzWK w roku 2013 w stosunku do przewidywanych na początku tego roku były niższe ze względu na:

1. przesunięcie wypłaty jednego miesięcznego wynagrodzenia Sekretarza KRSzWK na rok 2014
2. obniżenie liczonych od wynagrodzenia Sekretarza KRSzWK kosztów utrzymania Biura KRSzWK

Składkę na rok 2014 ustalono wg przyjętych zasad proporcjonalnie do liczby pracowników i studentów.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zapytał o uwagi do przedstawionego rozliczenia wydatków w roku 2013 i wyliczonej w oparciu o nie składki na rok 2014.

Wobec braku uwag przedłożył pod głosowanie projekt uchwały w tej sprawie.

Uchwała 1/2014

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa w sprawie zatwierdzenia rozliczenia budżetu KRSzWK za rok 2013

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa zatwierdza przedstawione przez Sekretarza KRSWK rozliczenie budżetu KRSWK za rok 2013 – załącznik nr 1 oraz ustala wysokość składki członkowskiej na rok 2014 – załącznik nr 2.

Wpłata składki członkowskiej na rok 2014 powinna nastąpić na konto Uniwersytetu Jagiellońskiego PEKAO S.A. O/Kraków 87 1240 4722 1111 0000 4854 4672 w terminie dwóch tygodni od otrzymania noty obciążeniowej z tytułu składki.

Załączniki w załączeniu

Obecni na posiedzeniu rektorzy jednomyślnie zatwierdzili projekt uchwały

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak przedstawił projekt wydatków KRSzWK w roku 2014. W projekcie pod znakiem zapytania pozostaje kwestia wydatkowania środków na Nagrodę Phil Epistemoni, zostaną one zarezerwowane warunkowo.

Uchwała 2/2014

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa w sprawie zatwierdzenia projektu budżetu KRSzWK na rok 2014

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa po zapoznaniu się z projektem budżetu na rok 2014 – załącznik nr 1 - zatwierdza go i zobowiązuje uczelnie wchodzące w skład KRSWK do zarezerwowania odpowiednich środków finansowych na ten cel. Rozliczenie budżetu za 2014 r. nastąpi na podstawie danych statystycznych z końca tego roku wg dotychczasowych zasad:

- Koszty utrzymania Biura KRSWK zostaną podzielone proporcjonalnie do liczby pracowników i studentów uczelni członkowskich i Collegium Medicum UJ.
- Koszty sfinansowania nagród Phil Epistemoni zostaną rozłożone równomiernie na wszystkie uczelnie członkowskie.
- 50 tys. rezerwy na sfinansowanie projektów promocji Krakowskiego Ośrodka Akademickiego zostanie rozliczone między uczelnie, które przystąpią do nich.

Załącznik w załączeniu

Rektorzy jednomyślnie zatwierdzili powyższy projekt uchwały.

Ad. 5/ Wybór organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie na rok 2015

Ref. Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak

Poinformował, że do objęcia roli organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie w roku 2015 zgłoszony został Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.

Rektor UP prof. dr hab. Michał Śliwa w imieniu swojej uczelni wyraził zgodę na objęcie funkcji organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie od roku 2015 i poinformował, że jeśli rektorzy zaakceptują tę propozycję, to w tym roku współpracę z organizatorem tegorocznej edycji Festiwalu podejmie z ramienia UP prof. Robert Stawarz

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak wobec braku innych kandydatur i wyrażenia zgody na objęcie roli organizatora festiwalu przez Rektora UP przedłożył pod głosowanie projekt uchwały w tej sprawie.

Uchwała 3/2014

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa

w sprawie

wyboru organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie w 2015 roku

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa postanowiło powierzyć rolę organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie w roku 2015 Uniwersytetowi Pedagogicznemu w Krakowie.

Rektorzy jednomyślnie zaakceptowali powyższą uchwałę.

Ad. 6/ Zatwierdzenie projektu odpowiedzi na pismo Krakowskich Szkół Artystycznych dotyczące włączenia tej szkoły policealnej do programu Study in Krakow.

Ref. Rektor PWST prof. Ewa Kutryś

Tekst opinii w tej sprawie w załączeniu.

Rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Stanisław Tabisz poparł opinię Pani Rektor PWST.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś przedstawiła wniosek o upoważnienie Przewodniczącego KRSzWK do udzielenia negatywnej odpowiedzi na pismo dyrektora Krakowskich Szkół Artystycznych dotyczące włączenia tych szkół policealnych do programu Study in Krakow.

Rektorzy jednomyślnie poprali ten wniosek.

Ad. 7/ Sprawy Bieżące

Dofinansowanie Konferencji Krakowskich

Prezes PAU prof. dr hab. Andrzej Białas przypomniał, że przesłał za pośrednictwem Przewodniczącego KRSzWK informację o przyznaniu przez UMK dofinansowania na organizację Konferencji Krakowskich i do 30 stycznia oczekuje na przesłanie wniosków o dofinansowanie z tego źródła organizowanych przez uczelnie krakowskie konferencji.

Jubileusz pierwszych wolnych wyborów

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś przypomniała, że wszyscy rektorzy otrzymali życzenia od Prezydenta RP w związku ze zbliżającą się 25 rocznicą wyborów w czerwcu 1989 roku. W związku z tym zaproponowała, aby rektorzy krakowskich uczelni wspólnie uczcili tę rocznicę, a nie organizowali indywidualne obchodów tego święta. Np. rektorzy mogą wspólnie zebrać się o godz. 12:00 4 czerwca na Rynku Głównym w Krakowie gdzie wysłuchają hejnału i odśpiewają hymn państwowy. To będzie wspólne świadectwo środowiska akademickiego, że opowiada się po stronie fundamentalnych wartości. Wyraziła

obawę, że jeśli takiego przedsięwzięcia nie będzie, to ta rocznica zostanie rozszarpana przez różnego typu demonstracje i kontrademonstracje.

Prezes PAU prof. dr hab. Andrzej Białas w uzupełnieniu do przedstawionego przez Panią Rektor PWST pomysłu uczczenia rocznicy pierwszych wolnych wyborów dodał, że wspólnie z Wojewodą Małopolskim PAU przygotowuje sesję naukową, która odbędzie się prawdopodobnie 4 czerwca. Przygotowaniami będzie prawdopodobnie kierował prof. Kolenda, który był przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w tamtym czasie. Serdecznie zaprosił wszystkich do udziału.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podkreślił, że pomysł przedstawiony przez Panią Rektor Ewę Kutryś jest bardzo istotny i poprosił o rozważenie tej kwestii przez rektorów. Konieczne jest bezpośrednie porozumienie się rektorów w tej sprawie.

Rektor AGH prof. dr hab. inż. Tadeusz Słomka zaproponował, żeby rozważyć zorganizowanie takiego przedsięwzięcia pod auspicjami Wojewody Małopolskiego.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zastrzegła, żeby to nie miało wymiaru politycznego. Wskazała, że Kraków kocha się w teatralnych gestach, zatem może rektorzy powinni wystąpić w togach. Mogliby zebrać się najpierw w Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie przejść na Rynek, wysłuchać hejnału i odśpiewać hymn.

Rektor UPJP 2 ks. prof. dr hab. Władysław Zuziak poparł ten projekt i dodał, że powinien on zostać uzupełniony jeszcze o coś. Zwrócił uwagę, że Rynek Krakowski może być w tym dniu zagospodarowany także przez inne podmioty, w związku z czym akcja rektorów wymaga koordynacji z innymi wydarzeniami.

Wojewoda Małopolski Jerzy Miller przeprosił za spóźnienie ze względu na kolizję terminu obrad KRSzWK z uroczystością pożegnania Konsula Generalnego Słowacji w Krakowie. Mimo to przybył na obrady, aby przekazać informacje, co jest przygotowywane w związku z jubileuszem wyborów czerwcowych. Obchody przygotowują dwa środowiska: studenci i Małopolski Komitet Obywatelski w składzie, który dotrwał do tego roku. Obchody zaczynają się od mszy św. 8 lutego br. u oo. Dominikanów, ponieważ pierwsze posiedzenie

Komitetu Obywatelskiego odbyło u oo. Dominikanów 28 stycznia 1989 r. Zaproszeni są wszyscy, a zapraszającym jest Małopolski Komitet Obywatelski, dokładnie prof. Zygmunt Kolenda. Kolejne spotkanie będzie prawdopodobnie u oo. Bernardynów, ponieważ tam wybierano kandydatów na posłów i senatorów. To był kwiecień, czy spotkanie odbędzie się dokładnie w rocznicę tego spotkania nie jest jeszcze przesądzone. Zaproszeni są w tym przypadku tylko członkowie Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego i kandydaci, którzy zostali wówczas wybrani.

Studenci przygotowali swoje spojrzenie na 25 lat wstecz i na 25 lat w przód. W toku debat oxfordzkich chcą wypracować swoje stanowisko jako środowisko, zapraszają swoje koleżanki i kolegów ze wszystkich uczelni. Pierwsza debata ma się odbyć w lutym. Przygotowują konferencje, której gospodarzem chcą być oni jako studenci, dla środowiska akademickiego. Tematami konferencji będą „Jestem Polakiem”; „Kanciasty Stół”; „Przeszłość i Przyszłość”. Ponieważ obawiają się, że frekwencja może być niska, więc proszą o małą salę.

Poprosili o gościa, który nie będzie prelegentem, ale będzie udzielał odpowiedzi na pytania. Dopóki nie zostanie sprecyzowana data konferencji, dopóty nie można zapraszać gościa, a myśli o Prezydencie RP Bronisławie Komorowskim. Pięć lat temu zaprosił na uroczystości Lecha Wałęsę i Tadeusza Mazowieckiego. Rok temu zaprosił Tadeusza Mazowieckiego ale los zdecydował inaczej.

Zapewnił, że może skutecznie zaprosić Prezydenta RP, jeśli możliwie szybko uzyska informacje o dacie planowanego spotkania. Poprosił rektorów o opinię, czy Prezydent RP Bronisław Komorowski zachęci studentów do udziału w takiej dyskusji. Pamięta, że premier Donald Tusk spotkał się z dobrym przyjęciem, ale obawia się, że to byłoby wykorzystane do dzielenia, a nie łączenia. Ma nadzieję, że Prezydent jest przedstawicielem ogółu obywateli i może łączyć. Lech Wałęsa może być bardziej interesujący, ale zorganizowana poprzednim razem dyskusja z jego udziałem nie była udana jeśli chodzi o jej głębię. Zadeklarował, że jest otwarty na inne kandydatury oraz ewentualnie mniejsze sale, ale sale uczelniane. Prosi o podpowiedź w tym zakresie. Przedstawił także drugą propozycję.

Osobiście jest niezadowolony, że Europa i Świat zapamiętały burzenie Muru Berlińskiego, a nie pamiętają wyborów w Polsce. zaproponował, aby w Krakowie zorganizować spotkanie przedstawicieli Polski, Niemiec, ówczesnej Czechosłowacji (czyli Czech i Słowacji), Węgier, Rumunii i Bułgarii oraz możliwie, że krajów nadbałtyckich na temat ostatnich 25 lat i wyzwań stojących przed nami dzisiaj. Chciałby, aby odbyło się spotkanie międzynarodowe, a ponieważ jest związany z Krakowem, aby odbyło się ono w Krakowie. Jest gotowość transmisji telewizyjnej z tego spotkania. Problemem nie są środki finansowe i miejsce,

ale warunkiem jest udział w dyskusji ze strony polskiej przygotowanych merytorycznie dyskutantów, ale nie w jego wieku, tylko 25 lat młodszych. Nie będzie to, bowiem dyskusja historyków, ani tym bardziej pseudohistoryków. W związku z tym prosi o sugestie ze strony rektorów w tej sprawie. Więcej uroczystości nie przewiduje, gdyż 5 i 6 sierpnia będzie Prezydent RP Bronisław Komorowski obchodził w Krakowie setną rocznicę wymarszu I Kompanii Kadrowej i prawdopodobnie 11 listopada będzie czczony bardziej uroczyście. W związku z tym, w drugiej części roku nie przewiduje się odnoszenia się do wydarzeń roku 1989. Gdyby żył Tadeusz Mazowiecki, to prawdopodobnie uwzględniono by jeszcze rocznicę jego wystąpienia w Sejmie 12 września 1989 r. Bez jego obecności ta rocznica nie ma dostatecznej rangi.

Reasumując podkreślił, że gospodarzem uroczystości jubileuszowych jest Małopolski Komitet Obywatelski. Uroczystości są adresowane przede wszystkim do tych, którzy wówczas tworzyli Komitet Obywatelski, żeby im oddać ich zasługi i do tych, którzy znają te wydarzenia tylko z opowieści rodziców, gdyż w większości nie było ich wówczas na świecie. Jest jeszcze konferencja w PAU.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak podziękował za informacje i zauważył, że inicjatywa zgłoszona przez panią rektor Ewę Kutryś dobrze się wpisuje w program obchodów rocznicy wyborów czerwcowych.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś podkreśliła z punktu widzenia osoby zajmującej się organizacją widowni, że należy zadbać o to, aby uroczystości przyciągnęły masowego odbiorcę, zatem konieczne jest zastanowienie się do jakiego grona adresowane są te wydarzenia i jaki to zyska oddźwięk na zewnątrz. Uważa, że z zapraszania Prezydenta RP na spotkanie ze studentami 4 czerwca lub w pobliżu tej daty należy zrezygnować, ponieważ będzie on uczestniczył w obchodach Jubileuszu 650-lecia UJ 10 maja, a następnie w obchodach rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej, w związku z tym nie można dewaluować tych spotkań. Fantastycznym pomysłem jest natomiast międzynarodowe spotkanie z udziałem najbliższych sąsiadów Polski, dla których 4 czerwca 1989 r. miał realne znaczenie. To przedsięwzięcie dla studentów, jako uczestników takiej debaty, mogłoby być bardzo interesujące. Wtedy ze strony Polski przedstawicielem może być Radosław Sikorski, gdyż cieszy się popularnością wśród młodzieży. Trzeba jednak przy planowaniu tych przedsięwzięć skorelować terminarz z kalendarzem uroczystości jubileuszowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby nie wystąpiło zbyt duże zagęszczenie uroczystości, gdyż

wówczas wystąpią problemy z pozyskaniem uczestników. Nawet najatrakcyjniejsze uroczystości w nadmiarze mogą się znudzić. Podziękowała za przedstawiony kalendarz uroczystości związanych z jubileuszem wyborów czerwcowych Panu Wojewodzie Małopolskiemu. Wyraziła zadowolenie, że w tym planie pojawiają się studenci, jako ich organizatorzy, gospodarze i uczestnicy. Uznała, że pomysł przemarszu rektorów w togach na Rynek Główny jest bardzo dobrym medialnie przedsięwzięciem. Rektorzy nie przebijają się do mediów poprzez udział w konferencjach, zwłaszcza że ich udział w nich będzie polegał głównie na milczącej obecności. Natomiast jeśli przejdą w togach z Uniwersytetu Jagiellońskiego na Rynek, to wszystkie stacje odnotują, że Kraków się bawi. Oczywiście komentarz może być różny, ale inicjatywa zostanie zauważona.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zapytał Wojewodę Małopolskiego, kim są studenci, którzy podjęli z nim współpracę przy organizacji jubileuszu wyborów czerwcowych, gdyż to z nimi trzeba ustalić, kto jest atrakcyjny dla środowiska studenckiego. Obawia się, że odczucia rektorów w tym zakresie mogą się nie pokrywać z oczekiwaniami pokolenia obecnych studentów. Jeśli natomiast potrzeba wsparcia poprzez włączenie się studentów z poszczególnych uczelni, to rektorzy mogą w tym pomóc, gdyż na każdej uczelni jest aktywne grono studentów, którzy mogą się włączyć w te przygotowania. Odpowiedź na pytania, kogo zaprosić na spotkanie ze studentami, kiedy się ono ma odbyć, gdzie i jak przyciągnąć liczną grupę uczestników wymaga konsultacji ze studentami organizującymi to spotkanie.

Wojewoda Małopolski Jerzy Miller poinformował, że współpracuje z grupą studentów z GAP-u, czyli Gospodarki i Administracji Publicznej prof. Hausnera, która liczy ok. 30 osób. Kontaktuje się ze swoimi odpowiednikami na innych uczelniach. Nie interesował się, co się kryje pod terminem „odpowiedniki na innych uczelniach”, aby zapewnić studentom poczucie pełnej samodzielności przy przygotowywaniu tego spotkania. Na ostatnim spotkaniu z przedstawicielami tej grupy wymienił ok. 20 nazwisk potencjalnych uczestników projektowanego spotkania. Każda z proponowanych przez niego osób spotkała się z zachwytem studentów, tylko nie jest pewny czy dotyczy to czterech uczestniczących w rozmowie z nim studentów, czy 250, którzy wezmą udział w spotkaniu. Dlatego zwrócił się do rektorów o radę, osobiście czuje się najmniej predystynowany do typowania honorowego gościa projektowanego spotkania ze studentami.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zadeklarował, że rektorzy postarają się w sposób w miarę logiczny porozmawiać z młodymi ludźmi w swoich uczelniach, żeby zdobyć jakieś informacje na ten temat. Zastrzegł, że informacje o tej inicjatywie dotarły do niego, ale nie poprzez środowisko studenckie typu samorząd. Może na innych uczelniach dotarły już do środowiska studenckiego i wywołały ożywioną dyskusję, ale na Uniwersytecie Jagiellońskim nie.

Zaproponował, żeby rozważyć zaproszenie gościa po linii ówczesnego NZS. Jeżeli chcemy młodych ludzi przyciągnąć, to pokażmy im, że 25 lat temu byli odważni studenci, którzy tworzyli NZS i oni jeszcze funkcjonują. Dla studentów taka postać będzie inaczej odbierana niż Prezydent RP Bronisław Komorowski.

Prezes PAU prof. Andrzej Białas zaproponował, żeby zaprosić Jana Marię Rokitę.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zgodził się, że to dobry przykład.

Kongres Kultury Akademickiej

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak zaproponował, żeby organizatorem Kongresu Kultury Akademickiej było oficjalnie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa, gdyż jest to bardzo duże przedsięwzięcie i trudno łączyć go tylko z Uniwersytetem Jagiellońskim. Zarazem zaproponował, żeby w przypadku zaakceptowania przedstawionego wcześniej pomysłu oficjalnego powierzenia organizacji Kongresu Kultury Akademickiej KRSzWK, uczelnie opodatkowały się solidarnie na rzecz jego organizacji, a w zamian otrzymają określoną liczbę wejściówek na obrady Kongresu dla swoich pracowników.

Podział obciążeń będzie wzorowany na proporcjach z budżetu KRSzWK. Oprócz wsparcia finansowego, równie ważnym czynnikiem jest zapewnienie frekwencji zwłaszcza na trzech sesjach plenarnych, ale także na 11 satelitarnych. Bardzo liczy w tym zakresie na wsparcie innych uczelni.

Rektor Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego prof. dr hab. Jerzy Malec zaproponował, żeby w tym przypadku proporcje ustalić na podstawie liczby pracowników, gdyż do nich skierowany jest przede wszystkim ten Kongres.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zwróciła uwagę, że w Kongresie będą brali udział także studenci, zatem należy pozostawić algorytm z budżetu.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak przedłożył pod głosowanie projekt uchwały w tej sprawie.

Uchwała 4/2014

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa w sprawie organizacji Kongresu Kultury Akademickiej

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa postanowiło przyjąć rolę organizatora Kongresu Kultury Akademickiej. W związku z tym uczelnie wchodzące w skład Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa zobowiązują się partycypować w kosztach organizacji Kongresu proporcjonalnie do liczby ich pracowników i studentów wg danych przesłanych na potrzeby rozliczenia budżetu KRSzWK za rok 2013. W zamian za środki przeznaczone na organizację Kongresu każda uczelnia otrzyma proporcjonalną liczbę kart wstępu na obrady Kongresu.

Wszystkie uczelnie dołożą starań, aby rozpropagować ideę udziału w Kongresie wśród swoich pracowników i studentów.

Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego przygotowują rozliczenie kosztów Kongresu.

Rektorzy jednomyślnie zatwierdzili powyższy tekst uchwały.

Jubileusz 650-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak

Zaprosił wszystkich rektorów do udziału w uroczystościach jubileuszowych i zapowiedział, że wkrótce otrzymają harmonogram wydarzeń jubileuszowych. Przypomniął, że główne uroczystości odbędą się w maju, przy czym przemarsz przez miasto odbędzie się 10 maja w sobotę, aby nie paraliżować miasta 12 maja w poniedziałek.

Rektor ASP prof. Stanisław Tabisz poinformował, że jego uczelnia wywodząca się z Uniwersytetu Jagiellońskiego przygotowała cykl imprez w związku z Jubileuszem 650-lecia Jego założenia. Stosowne pismo zostało już przekazane do Biura Jubileuszowego.

Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak wobec wyczerpania programu posiedzenia jeszcze raz podziękował gospodarzowi za przygotowanie obrad i zamknął posiedzenie.

Protokolował
mgr Leszek Śliwa

Przewodniczący Kolegium Rektorów
Szkół Wyższych Krakowa

Prof. dr hab. med. Wojciech Nowak